

Kraków, 22 grudzień 2020 r.

Michał Siemaszko  
Królewska 51  
30-081 Kraków  
PESEL: 79020703512  
email: [mhsiemaszko@7thraylabs.com](mailto:mhsiemaszko@7thraylabs.com)

**Sąd Rejonowy dla Krakowa–Podgórze w Krakowie**  
II Wydział Karny  
ul. Przy Rondzie 7  
31-547 Kraków

za pośrednictwem

**Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze  
w Krakowie**  
Osiedle Stalowe 16D  
31-000 Kraków

Sygn. akt: PR 4 Ds 317/2020

## Z A Ż A L E N I E

na postanowienie z dnia 27 listopada 2020 r., wydane w sprawie o sygn. akt. PR 4 Ds 317/2020 w przedmiocie umorzenia dochodzenia, doręczone w dniu 15 grudnia 2020 r.

Działając w imieniu własnym, na podstawie art. 306 § 1a pkt 1 k.p.k., niniejszym:

- I. **Zaskarżam** w/w postanowienie w całości
- II. **Zarzucam** rażącą i mającą istotny wpływ na treść w/w postanowienia obrazę przepisów prawa materialnego, obrazę przepisów postępowania oraz błędy w ustaleniach faktycznych, a to:
  - 1) Prowadzenie postępowania tylko w kierunku niekompletnie i błędnie sklasyfikowanych czynów karalnych i ich czasookresu poprzez:
    - (a) Przyjęcie niekompletnej kwalifikacji prawnej czynów karalnych, których dopuściła się Maria Stojek oraz osoby z którymi współdziałała na szkodę moją oraz zmarłej Toli Siemaszko – co najmniej jakby organy procesowe zupełnie zignorowały poważne przestępstwa, których karalność zdecydowanie nie uległa przedawnieniu, skupiając się jedynie na przestępstwach mniejszej wagi, które to



przestępstwa zostały ewidentnie popełnione celem ukrycia przestępstw większej wagi, tj. z pominięciem czynów opisanych w:

- art. 149. („Dzieciobójstwo”) k.k., tudzież art. 153 („Wymuszone przerwanie ciąży”) §1 lub §2 k.k., którego karalność nie uległa przedawnieniu
- art. 286 („Oszustwo”) § 1 k.k., którego karalność nie uległa przedawnieniu

Celem przywłaszczenia dokumentacji pożyczki udzielonej Tadeuszowi Stojek, jak również dokumentacji dotyczącej przebiegu ciąży, porodu, pobytu w szpitalu oraz zgonu naszej córki, Toli Siemaszko, było zatarcie śladów czynów, w których Maria Stojek brała udział.

- (b) Przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu karalnego zdefiniowanego art. 284 („Przywłaszczenie”) k.k., tj. art. 284 §1 zamiast art. 284 §2 – z Marią Stojek pozostawałem w związku niemałżeńskim przez okres 3 i pół roku, nasze dziecko Tola Siemaszko nosi moje nazwisko, została pochowana w grobowcu mojej rodziny na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, na akcie urodzenia i zgonu widnieje moje imię i nazwisko jako ojca Toli, i to ja utrzymywałem Marie Stojek przez cały czas trwania naszego związku, a laptop MacBook Pro 17” został Marii Stojek powierzony jeszcze w trakcie trwania naszego związku – dlatego traktowanie laptopa MacBook Pro 17” jako rzecz cudzą (art. 284 § 1) a nie, jak w istocie miało miejsce, tj. rzecz powierzoną (art. 284 § 2) Marii Stojek jeszcze w trakcie trwania naszego związku i której po zakończeniu naszego związku mi nie zwróciła, jest ewidentnie kolejnym błędem organów procesowych.
- (c) Przyjęcie błędnej definicji czasookresu czynów objętych postępowaniem, m.in. dla przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 § 2) – Maria Stojek miała początkowo ewidentnie zamiar zwrócić m.in. laptopa MacBook Pro 17”, proponując spotkanie w pierwszej połowie marca 2010 r., jednak do spotkania nie doszło i nie zostałem poinformowany przez Marie Stojek gdzie mam laptopa, dokumenty i pieniądze odebrać; następnie w 2011 r., po tym jak Maria Stojek przy kolejnym kontakcie ze mną zaczęła twierdzić odwrotność tego co twierdziła wcześniej, tj. m.in. iż nie poczuwa się do zwrócenia mi tego co zabrała, a na moje wezwanie do wydania mojej własności w listopadzie 2011 r. nie



odpowiedziała, można mówić o wystąpieniu skutku, o którym mowa chociażby w orzeczeniach Sądu Najwyższego, tj.: *"Przestępstwo przywłaszczenia (art. 284 k.k.) jest typem materialnym, którego skutkiem jest utrata przez uprawnionego (właściciela, posiadacza itp.) danej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego w następstwie zachowania sprawcy. Do jego dokonania dochodzi w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą lub prawem majątkowym jak własnym, z wyłączeniem osoby uprawnionej. W przypadku zaniechania zachowanie sprawcy polega na zmanifestowaniu braku woli zwrotu przedmiotu uprawnionemu, co z uwagi na fakt, że przedmiot ten znajduje się w dyspozycji sprawcy, tworzy w tym momencie stan bezprawny polegający na włączeniu przedmiotu przestępstwa przywłaszczenia do majątku sprawcy oraz do wyeliminowania efektywnego władztwa osoby uprawnionej nad tym przedmiotem. Z punktu widzenia realizacji znamion przywłaszczenia mogą one przybierać różnorakie formy (także być rozciągnięte w czasie), lecz dokonanie tego przestępstwa następuje z chwilą wystąpienia skutku"* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2016 r., III KK 89/16, Prok. i Pr. 2016 r., z. 11, poz. 8)

Skutek więc wystąpił nie wcześniej niż w listopadzie 2011 r., a nie 1 lutego 2010 r., wg kolejnych mylnych twierdzeń organów procesowych.

- 2) Zaniechanie wszczęcia postępowania sprawdzającego niezwłocznie po złożeniu przeze mnie zawiadomienia dnia 24 października 2019 r. – ewidentnie celowo, sztucznie wygenerowane blisko 4 miesięczne opóźnienie w wydaniu decyzji, na dodatek wydanie decyzji o wszczęciu dochodzenia a nie śledztwa i to jeden dzień po rzekomym przedawnieniu karalności przestępstw których decyzja dotyczy, tj. 2 lutego 2020 r. – co widoczne jest w lewym dolnym rogu postanowienia o wszczęciu dochodzenia, którego skan (kopię elektroniczną) otrzymałem na kilka dni przed zamknięciem niniejszej sprawy, dopiero w drugiej połowie listopada 2020 r., a które to postanowienie nigdy prawidłowo nie zostało mi doręczone.
- 3) Zaniechanie prawidłowego doręczenia mi postanowienia o wszczęciu dochodzenia.
- 4) Zaniechanie doręczenia mi decyzji w sprawie złożonego przeze mnie w marcu 2020 r. zażalenia na bezczynność.



- 5) Odmówienie wydania mi kopii pism na mocy których sprawa została przekazana do prowadzenia przez Prokuraturę Rejonową Kraków-Podgórze w Krakowie
- 6) Uniemożliwienie mi wzięcia aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu –
  - (a) gdyby decyzja została mi prawidłowo, wg obowiązujących przepisów, doręczona, niezwłocznie zwróciłbym uwagę prokuratorowi prowadzącemu postępowanie o błędach w klasyfikacji czynów i wnioskuje o modyfikacje czynów oraz ich czasookresu
  - (b) ponadto, prokurator prowadzący ewidentnie nie zapoznał się z treścią zeznań, które złożyłem dnia 12 czerwca 2020 r., ani z dokumentami, które podczas składania zeznań włączyłem do akt sprawy, ponieważ już z tych informacji i dowodów jasno wynikają błędy popełnione przez prokuratora prowadzącego, które z uwagi na uniemożliwianie mi wzięcia aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu nie zostały skorygowane na czas
  - (c) co więcej, decyzja o umorzeniu niniejszej sprawy została wydana na kilka dni po tym jak po wielu miesiącach interweniowania w Prokuraturze Rejonowej Kraków- Podgórze otrzymałem skan (kopie elektroniczna) postanowienia o wszczęciu dochodzenia i dopiero wtedy mogłem zwrócić uwagę na uchybienia, co jednak również zostało mi uniemożliwione zamykając sprawę.
- 7) Prowadzenie postępowania w formie dochodzenia zamiast obligatoryjnego śledztwa – biorąc pod uwagę poważne przestępstwa popełnione przez Marie Stojek i osoby z którymi współdziałała na szkodę moją i zmarłej Toli Siemaszko oraz zaginięcie kwoty sporo ponad 200 tysięcy PLN, prowadzenie postępowania w formie dochodzenia jest wykluczone a organy procesowe mają obowiązek prowadzić takie postępowanie w formie śledztwa.
- 8) Ewidentne zaniechanie wszczęcia z urzędu śledztwa w sprawie czynów karalnych, których dopuszczono się na Marii Stojek, o czym organy procesowe również zawiadomiłem składając zeznania w czerwcu 2020 r., dołączając do akt sprawy stosowne dowody, tj.: art. 200 („*Obcowanie płciowe z osobą małoletnią lub doprowadzenie jej do poddania się czynnościom seksualnym*”) k.k. oraz, najprawdopodobniej, art. 197 („*Zgwałcenie lub wymuszenie czynności seksualnej*”) k.k.



III. Wnoszę o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej Kraków-Podgórze do dalszego prowadzenia.

## UZASADNIENIE

### I.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2020 r., wydanym w sprawie o sygn. akt PR 4 Ds 317/2020, doręczonym dnia 15 grudnia 2020 r., prokurator Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze w Krakowie umorzył dochodzenie, przyjmując jako podstawę prawną art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., a jako podstawę faktyczną – przedawnienie karalności.

Postanowienie to nie może się ostać, gdyż zapadło z naruszeniami prawa i błędami wskazanymi w petitum niniejszego zażalenia, co miało istotny wpływ na jego treść.

### II.

Od połowy 2006 r. do początku 2010 r. pozostawałem w związku niemałżeńskim z Marią Stojek. W październiku 2006 r. Maria Stojek zaszła w ciążę. Od samego początku ciąży, badania USG robione były raz/dwa razy w miesiącu. Lekarze mówili, że wszystko jest w porządku.

Ok. 6-7 miesiąca ciąży, USG zaczęło pokazywać, że coś z sercem Toli jest nie tak. Pojechaliśmy specjalnie do Warszawy do lekarza specjalisty zajmującego się kardiologią prenatalną – sprawdził i nie był specjalnie zaniepokojony.

Po prawie miesiącu czasu jaki Maria Stojek spędziła w specjalistycznym szpitalu położniczo-ginekologicznym „Ujastek” w Krakowie, dnia 7 lipca 2007 r., Tola urodziła się z bardzo poważnymi wadami, m.in. serca, jelit i innych narządów wewnętrznych.

Byłem osobiście przy porodzie Toli. Tola od razu została zawieziona do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie („Prokocim”), gdzie przez następne ponad 2 tygodnie miała przeprowadzone kilka operacji – w tym operacje serca, jelit, oraz inne. Jednak ze względu na bardzo złożone zaburzenia rozwojowe, których przyczyna do dziś dnia nie jest mi znana – czynniki genetyczne zostały wykluczone – Tola zmarła dnia 25 lipca 2007 r. Tola została pochowana w grobowcu moich dziadków – rodziców mojej Matki, Zofii – na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



Przy tym jak na początku 2010 r. związek z Marią Stojek zakończyłem, jak się później okazało, wyprowadzając się Maria Stojek zabrała wszystkie dokumenty dotyczące przebiegu ciąży, porodu, pobytu w szpitalach (Narutowicza oraz Ujastek) oraz zgonu naszej córki, Toli Siemaszko. Z racji tego, iż byłem ojcem Toli, a przede wszystkim faktu, iż przez cały czas to ja finansowałem wszelkie wydatki, dokumenty przynajmniej w części były moją własnością.

Część dokumentów zdołałem odtworzyć, m.in. z archiwów Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie („Prokocim”) w 2015 roku, jednak pozostałych do dziś dnia nie otrzymałem od Marii Stojek, nawet kopii, w tym wyników badań przeprowadzanych w trakcie ciąży, faktur, i innych.

Fakt śmierci Toli nie wydawał się dotknąć Marii Stojek za bardzo, w przeciwieństwie do mnie – co najmniej jakby była świadoma tego z uwagi na to co w późnej ciąży zostało zrobione.

W kontekście innych czynów karalnych, których Maria Stojek się dopuściła, czy w których współuczestniczyła, podejrzewam iż to co spowodowało tak rozległe zaburzenia rozwojowe Toli było celowym działaniem Marii Stojek lub osób pod wpływem których działała, tj. popełnieniem przestępstwa z art. 149. („Dzieciobójstwo”) k.k. lub z art. 153 („Wymuszone przerwanie ciąży”) §1 lub §2 k.k., a fakt przywłaszczenia kompletu dokumentacji przez Marię Stojek – czyn będący przestępstwem samym w sobie, choć przestępstwem mniejszej wagi – miał na celu zatarcie śladów po tych poważnych przestępstwach jakich dopuszczono się wobec mojej zmarłej córki, Toli Siemaszko.

W toku postępowania powinno być zostać wyjaśnione czy było to dobrowolne (art. 149 k.k.) czy wymuszone przerwanie ciąży (art. 153 k.k.), czego organy procesowe jak dotychczas zaniechały pomimo tego, iż podczas składania zeznań w czerwcu 2020 r. jasno dałem do zrozumienia jak poważne przestępstwa miały miejsce, uzupełniając informacje przekazane już wcześniej w złożonym przeze mnie dnia 24 października 2019 r. zawiadomieniu.

### III.

W 1999 r. otrzymałem po mojej Babci, Krystynie Tomczyk, mieszkanie przy ul. Żuławskiego w Krakowie. Po przeprowadzeniu generalnego remontu, następnie sprzedaży tego mieszkania w lipcu 2007 r., wszedłem w posiadanie kwoty ponad 700 tysięcy złotych.



Niestety, to co miało miejsce z moją córką, Tolą – tj. poród z tak rozległymi wadami, ponad 2 tygodnie czasu kolejnych operacji i pogarszania się jej stanu, następnie jej śmierć – odbiło się na mnie na następne kilka lat. Bardzo to przeżyłem. W związku z czym nie podejmowałem decyzji w pełni świadomości i wystarczająco sprawnie, a raczej z pozycji traumy psychicznej jakie te wydarzenia wywarły na mnie.

Z tego głównie powodu nie zainwestowałem od razu pieniędzy, które uzyskałem ze sprzedaży mieszkania. Kupno m.in. działki i domu było odwlekane przez następne blisko dwa lata. Pieniądże częściowo rozlokowałem na koncie, w skrytce bankowej, a większość kwoty w schowku w lokalu, który wynajmowałem, w którym zamieszkiwała również Maria Stojek przez cały ten czas, z uwagi na związek w jakim pozostawałem z nią od połowy 2006 r. do początku 2010 r.

Przynajmniej do jednego z kont bankowych, na które pieniądze były wpłacane, oraz do schowka w lokalu, który wynajmowałem, miała dostęp Maria Stojek. Schowek w lokalu, który wynajmowałem, był kasetą „Sentry Safe”, model F2300, zamykaną na klucz. Klucze ja posiadałem, ale ich lokalizacja po tak długim czasie zamieszkiwania ze mną była również znana Marii Stojek. Czasem, pod moją nieobecność, Maria Stojek pytała mnie czy może „pożyczyć” na różne wydatki i oczywiście wyrażałem zgodę, dążąc Marie pełnym zaufaniem. Jednak zawsze były to oficjalnie niewielkie kwoty, których suma – gdyby oczywiście Maria Stojek, jak się później okazało, nie popełniła przestępstw oszustwa i kradzieży – nie przekroczyłaby kilku tysięcy złotych przez cały czas trwania naszego związku.

Nigdy nie przyzwoliłem Marii Stojek na otwieranie schowka i zabieranie z niego dużych sum pieniędzy. Nie był to nasz wspólny majątek i to ja za wszystko płaciłem przez cały czas trwania naszego związku.

#### IV.

Niedługo po tym jak wszedłem w posiadanie ponad 700 tys PLN ze sprzedaży mieszkania, okazało się, że ojciec Marii Stojek „jest w potrzebie” – od ponad 10 lat prowadził gospodarstwo ogrodnicze, hodując duże ilości m.in. kwiatów i roślin doniczkowych, posiadając przynajmniej dwie ogromne szklarnie, dom, stary dworek i ok. hektar lub więcej powierzchni działkowej. Jednak pomimo tego, rzekomo miał problemy finansowe.



Z uwagi na związek niemałżeński w jakim pozostawałem z Maria Stojek, w sierpniu 2007 r. udzieliłem ojcu Marii Stojek, Tadeuszowi Stojek, pożyczki pieniężnej. Z tego co pamiętam – ponieważ oryginalne dokumenty zostały przywłaszczone przez Marie Stojek – początkowo była to kwota ok. 50 tys PLN, pożyczona w sierpniu 2007 r.

Przez pierwsze 2 miesiące pożyczka miała być nieoprocentowana, następnie od października 2007 r., w przypadku braku spłaty, miały być płacone odsetki. Kilka miesięcy później, okazało się, że dodatkowa kwota jest potrzebna do pożyczania, co – z uwagi na związek w jakim pozostawałem z Maria Stojek – ponownie pożyczyłem.

W sumie pożyczyłem ojcu Marii Stojek kwotę 120.000 PLN (sto dwadzieścia tysięcy złotych). Kwota miała być spłacona w przeciągu 1 roku czasu, tj. do 1 sierpnia 2008 r. Z uwagi na upływ 1 roku czasu i zaleganie w spłacie oraz znaczny spadek wartości pieniądza, umowa była aneksowana w 2009 r. Pożyczka została spłacona dopiero po ponad dwóch latach – zamiast 1 roku, jak pierwotnie było ustalone – to jest z końcem 2009 r.

Wszystkie dokumenty dotyczące pożyczki udzielonej Tadeuszowi Stojek zostały zabrane przez Marie Stojek. Po wyprowadzce Marii Stojek odnotowałem również fakt zniknięcia dużej sumy pieniężnej ze schowka na pieniądze, do którego Maria Stojek miała dostęp zamieszkując ze mną przez okres 3 i pół roku.

## V.

W styczniu 2008 roku zakupiłem dwa laptopy marki Apple, „Macbook Pro”. Jednego z nich, tj. laptopa MacBook Pro 17", o wartości blisko 11 tys PLN (jedenaście tysięcy złotych), użyczyłem Marii Stojek. Nigdy nie był to prezent, darowizna, czy wydatek ze wspólnych pieniędzy ponieważ nie mieliśmy żadnego wspólnego majątku i to ja za wszystko płaciłem. Pozostawaliśmy jedynie w związku niemałżeńskim i przez cały czas jego trwania to ja ponosiłem wszystkie koszty – nie tylko czynszu, mediów, jedzenia, tych związanych z dzieckiem, które przez 9 miesięcy Maria Stojek nosiła w sobie, ale również wydatków osobistych Marii Stojek, w tym za jej firmę (włącznie z płatnościami ZUS), szkołę, odzież, i inne. Bezskutecznie przez cały ten czas prosiłem Marie Stojek o partycypację w kosztach (min. 50%), niestety do samego końca udział w kosztach w całości przypadła na mnie.

Dopiero po wyprowadzce Marii Stojek w styczniu 2010 r. zauważyłem, że spakowała również użyczonego laptopa MacBook Pro 17", będącego wyłącznie moją własnością. Wielokrotnie od





tego czasu wzywałem Marie Stojek do zwrotu sprzętu komputerowego, tj. laptopa MacBook Pro 17", dokumentów, oraz przynajmniej części pieniędzy.

Po moim pierwszym wezwaniu dnia 1 lutego 2010 r., po upływie ponad miesiąca czasu, Maria Stojek miała początkowo ewidentnie zamiar zwrócić m.in. laptopa MacBook Pro 17", proponując spotkanie w pierwszej połowie marca 2010 r., jednak do spotkania nie doszło i nie zostałem poinformowany przez Marie Stojek gdzie mam laptopa, dokumenty i pieniądze odebrać.

Następnie w 2011 r., po tym jak Maria Stojek przy kolejnym kontakcie ze mną zaczęła twierdzić odwrotność tego co twierdziła wcześniej, tj. m.in. iż nie poczuwa się do zwrócenia mi tego co zabrała, a na moje wezwanie do wydania mojej własności w listopadzie 2011 r. nie odpowiedziała, można mówić o wystąpieniu skutku, o którym mowa chociażby w orzeczeniach Sądu Najwyższego, tj.:

*"Przestępstwo przywłaszczenia (art. 284 k.k.) jest typem materialnym, którego skutkiem jest utrata przez uprawnionego (właściciela, posiadacza itp.) danej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego w następstwie zachowania sprawcy. Do jego dokonania dochodzi w momencie uzewnętrznienia przez sprawcę woli rozporządzenia cudzą rzeczą lub prawem majątkowym jak własnym, z wyłączeniem osoby uprawnionej. W przypadku zaniechania zachowanie sprawcy polega na zamanifestowaniu braku woli zwrotu przedmiotu uprawnionemu, co z uwagi na fakt, że przedmiot ten znajduje się w dyspozycji sprawcy, tworzy w tym momencie stan bezprawny polegający na włączeniu przedmiotu przestępstwa przywłaszczenia do majątku sprawcy oraz do wyeliminowania efektywnego władztwa osoby uprawnionej nad tym przedmiotem. Z punktu widzenia realizacji znamion przywłaszczenia mogą one przybierać różnorakie formy (także być rozciągnięte w czasie), lecz dokonanie tego przestępstwa następuje z chwilą wystąpienia skutku" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2016 r., III KK 89/16, Prok. i Pr. 2016 r., z. 11, poz. 8)*

Skutek więc wystąpił nie wcześniej niż w listopadzie 2011 r., a nie 1 lutego 2010 r., wg kolejnych mylnych twierdzeń organów procesowych.

## VI.

Biorąc pod uwagę wielokrotnie mające miejsce, niepokojące mnie zachowanie Marii Stojek w trakcie trwania naszego związku, podejrzewam iż celem przywłaszczenia dokumentacji pożyczki udzielonej Tadeuszowi Stojek, jak również dokumentacji dotyczącej przebiegu ciąży, porodu, pobytu w szpitalu oraz zgonu naszej córki, Toli Siemaszko, było zatarcie śladów czynów, w których Maria Stojek brała udział.

Co więcej, Maria Stojek pozostawiła wiele swoich osobistych rzeczy, kompletnie mi nie potrzebnych – w tym zdjęcia, listy i rysunki, wszystko z okresu sporo wcześniej niż znałem tą osobę. Trudno jest mi więc wytłumaczyć takie zachowanie jako normalne zabranie swoich rzeczy przy zakończeniu związku, zwłaszcza że część rzeczy zabranych przez Marie Stojek jest rzeczywiście moją własnością, nie Marii Stojek, tak jak pieniądze które ze schowka były systematycznie kradzione. Rzeczy, które Maria Stojek pozostawiła – zdjęcia, wiersze – można interpretować jako próbę przekazania mi informacji, o których Maria Stojek nigdy osobiście ze mną nie rozmawiała, a które sugerują iż Maria Stojek była m.in. wykorzystywana seksualnie w dzieciństwie (pedofilia) – co tłumaczyłoby jej problemy psychiczne / kilka osobowości; miała również „tajemnice”, którą możliwe, że w formie zdjęć i „wiersza” pozostawionego mi chciała przekazać. Maria Stojek w trakcie jednej z naszych ostatnich kłótni, powiedziała m.in. że „była młoda i głupia jak się na to zgodziła”.

Nigdy nie podejrzewałbym osobę mi bliska, którą była dla mnie Maria Stojek, o szereg przestępstw w/w. W trakcie trwania naszego związku niemałżeńskiego podświadomie czułem, że „coś jest nie tak”, co było też powodem wielu kłótni. Jednak fakt śmierci Toli oraz uczucie jakim darzyłem Marie Stojek, nie pozwalało mi chyba uwierzyć moim przeczuciom, i dopiero po tym jak przy kolejnej naszej kłótni zażądałem jej wyprowadzki w styczniu 2010 r. te kwestie zacząłem sobie uświadamiać, weryfikować, sprawy te zaczęły wychodzić.

Biorąc pod uwagę deklaracje Marii Stojek w „chwilach szczerości” – tj. „była młoda i głupia jak się na to zgodziła”, jak również zdjęcia i wiersz, który pozostawiła – oraz wielokrotne niepokojące mnie jej zachowanie i wrażenie, jakie podświadomie przez większość czasu naszego związku sprawiała, Maria Stojek nie tylko wielokrotnie wprowadzała mnie w błąd ale wykorzystując moją niezdolność pojmowania z kim mam do czynienia, popełniła również przestępstwo oszustwa (art. 286 § 1) wobec mnie.

Czyny karalne wpisujące się w definicje czynów określonych mianem przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1) jasno wynikają z zachowań Marii Stojek, również z dowodów przekazanych, a zaniechanie prowadzenia śledztwa w tym kierunku przez organy procesowe, co umożliwiłoby przeprowadzenie czynności śledczych takich jak m.in. uzupełnienie o informacje specjalne poprzez wydanie opinii przez biegłych sądowych oraz zabezpieczenia dowodów, jest kolejnym błędem organów procesowych uniemożliwiającym mi dochodzenia moich praw.

#### VII.

Pomimo ogromnych strat finansowych jakie poniosłem, oraz upływu czasu, Maria Stojek do dziś dnia nie zwróciła mi nic z tego o zwrot czego prosiłem. Z tego też powodu, jak również sytuacji finansowej w jakiej jestem, w dniu 24 października 2019 r. zawiadomiłem Prokuraturę Regionalną w Krakowie o popełnieniu przestępstwa z art. 278 §1 („Kradzież”) oraz art. 284 § 2 („Przywłaszczenie”) Kodeksu Karnego na moją szkodę przez Marię Stojek, celem uzyskania rekompensaty za przestępstwa przywłaszczenia, kradzieży, oszustwa, jak również wyjaśnienie przestępstw jakich dopuszczono się wobec zmarłej Toli Siemaszko.

#### VIII.

Pomimo upływu ponad 4 i pół miesiąca czasu od złożenia przeze mnie dnia 24 października 2019 r. zawiadomienia nie otrzymałem żadnego pisma z Prokuratury Regionalnej w Krakowie ani jednostki podległej Prokuraturze Regionalnej. Nie otrzymałem również postanowienia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia dochodzenia lub śledztwa w odpowiedzi na złożone dnia 24 października 2019 r. zawiadomienie. W związku z czym w dniu 12 marca 2020 r., za pośrednictwem Prokuratury Krajowej, złożyłem zażalenie na beczynność.

Jednak na złożone zażalenie na beczynność również nigdy nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

#### IX.

W kwietniu 2020 r. nagle skontaktował się ze mną funkcjonariusz Komisariatu Policji VI w Krakowie, sierż. sztab. Ireneusz Karwecki, z wezwaniem na przesłuchanie w sprawie którą zainicjowałem blisko 6 miesięcy wcześniej. Z uwagi na zobowiązania m.in. służbowe i sprawy osobiste, termin złożenia zeznań musiałem przełożyć. Dnia 12 czerwca 2020 r., podczas



blisko 2 godzinnej czynności przesłuchania na miejscu w Komisariacie Policji VI w Krakowie, przekazałem komplet informacji, jednocześnie dołączając do akt sprawy dodatkowe dowody.

Z funkcjonariuszem Komisariatu Policji VI w Krakowie, sierż. sztab. Ireneuszem Karweckim, pozostawałem cały czas w kontakcie od kwietnia 2020 r., jednak ani razu podczas naszych rozmów telefonicznych, wiadomości email otrzymanych, ani podczas składania zeznań dnia 12 czerwca 2020 r., nie zostałem poinformowany, że postanowienie o wszczęciu śledztwa/dochodzenia zostało wydane czy że próbowano mi je doręczyć i żadna taka decyzja nie została mi nigdy oficjalnie doręczona.

Pomimo upływu dwóch miesięcy czasu od złożenia zeznań w sprawie, ponieważ w dalszym ciągu nie otrzymałem postanowienia o wszczęciu śledztwa/dochodzenia – ani osobiście ani listownie – dnia 14 sierpnia 2020 r., podczas rozmowy telefonicznej z prokuratorem prowadzącym niniejszą sprawę, zostałem poinformowany że rzekomo Policja wysłała do mnie powiadomienie o wszczęciu dochodzenia w marcu 2020 r. Ja jednak żadnego takiego pisma nigdy nie otrzymałem. Dopiero na wniosek o wydanie kopii postanowienia, złożony przeze mnie dnia 1 września 2020 r, po dwu-krotnych interwencjach w sekretariacie Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze w dniu 14 i 21 października 2020 r., następnie w dniu 13 listopada 2020 r. u przełożonego prokuratora prowadzącego niniejszą sprawę, Prokuratora Rejonowego Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze, po upływie dwóch i pół miesiąca czasu od złożenia dnia 1 września 2020 r. wniosku, dnia 17 listopada 2020 r. otrzymałem drogą poczty email „skany” (kopie elektroniczne) pism datowanych na dzień 12 listopada 2020 r., podpisanych przez prokuratora prowadzącego niniejszą sprawę oraz „kart” z akt sprawy zawierających postanowienie o wszczęciu dochodzenia.

W lewym dolnym rogu tegoż postanowienia widnieje data 2 lutego 2020 r., natomiast w jego treści jest zapis dotyczący czasookresu „*nie później niż 1 lutego 2010 roku*”, co sugerowałoby iż wszczęcie postępowania sprawdzającego i wydanie decyzji było celowo odwlekane – zawiadomienie złożyłem przecież 24 października 2019 r. – następnie poprzez błędną interpretację czynów karalnych i ich czasookresu prokurator prowadząca sprawę już na wstępie miała intencje uznania sprawy za przedawnioną.



Żadna przesyłka z postanowieniem o wszczęciu śledztwa/dochodzenia do dziś dnia nie została mi doręczona poprawnie, tj. drogą poczty polskiej listem poleconym za potwierdzeniem przyjęcia. Żadna decyzja nie została mi również nigdy doręczona osobiście.

#### X.

Wraz z wnioskiem o wydanie kopii postanowienia o wszczęciu śledztwa/dochodzenia, dnia 1 września 2020 r. złożyłem dwa inne wnioski, tj.

- Wniosek o wydanie potwierdzenia złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, oraz
- Wniosek o udostępnienie akt sprawy

Wszystkie trzy wnioski podpisałem własnoręcznie i przesałem drogą ePuap (<https://epuap.gov.pl/>). Dokładnie tak jak w przypadku wniosku o wydanie kopii postanowienia o wszczęciu śledztwa/dochodzenia, odpowiedzi na żaden z tych wniosków nie tylko nie zostały mi terminowo doręczone w ciągu jednego miesiąca czasu od ich złożenia, ale w ogóle nie zostały mi prawidłowo doręczone, ponieważ przesyłanie skanu (kopii elektronicznej), po upływie ponad dwóch i pół miesiąca od złożenia wniosków, po tym jak trzy-krotnie musiałem się prosić o odpowiedź interweniując w Prokuraturze Rejonowej Kraków-Podgórze, nie można nazwać poprawnym doręczeniem. W odpowiedzi, którą otrzymałem tylko i wyłącznie w formie załącznika do wiadomości email przesłanej na mój adres poczty email, prokurator prowadząca sprawę w ogóle nie ustosunkowała się do mojego wniosku o wydanie potwierdzenia złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

#### XI.

W związku z powyższym, dopiero w drugiej połowie listopada 2020 r. mogłem zapoznać się z informacjami dot. czasookresu oraz klasyfikacji czynów karalnych, zakreślonymi przez prokurator prowadzącą niniejszą sprawę. Dnia 30 listopada 2020 r., chcąc zweryfikować i uzupełnić informacje, przed złożeniem stosownych wniosków o ich modyfikacje, złożyłem do Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze – drogą ePuap (<https://epuap.gov.pl/>) oraz poczty email – dwa wnioski:



- Wniosek o udzielenie informacji, oraz
- Wniosek o wydanie kserokopii dokumentów z akt sprawy

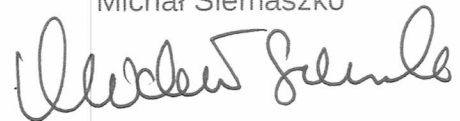
Jednak pismem z dnia 8 grudnia 2020 r., w odpowiedzi na złożone przeze mnie dnia 30 listopada 2020 r. wnioski, prokurator prowadzącą niniejszą sprawę poinformowała mnie, że sprawa została już zamknięta, jednocześnie odmówiła mi wydania kopii pism na mocy których sprawa została przekazana do Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze.

Biorąc pod uwagę, iż każde pismo na mocy którego zawiadomienia przeze mnie składane przekazywane są do podległych jednostek prokuratur muszą być do wiadomości przekazane również mi jako osobie poszkodowanej / zawiadamiającej – co w każdej z kilkudziesięciu spraw, które dotychczas zainicjowałem miało miejsce, ponieważ dokładnie takie obowiązki nakładają na organy procesowe obowiązujące przepisy – prokurator prowadząca sprawę nie ma prawa odmówić mi wydania kopii pism, które przez zaniedbanie / zaniechanie obowiązków nigdy nie zostały mi doręczone. Organy procesowe mają obowiązek informować mnie o decyzjach podejmowanych w sprawie, w tym dot. przekazania sprawy do prowadzenia przez konkretną jednostkę prokuratury, tym samym umożliwić mi aktywne uczestnictwo w toczącej się sprawie.

Ponadto, i przede wszystkim, zaniechanie poprawnego i terminowego doręczenia mi decyzji o wszczęciu dochodzenia, z urzędu oraz po złożeniu przeze mnie stosownych wniosków 1 września 2020 r., kompletnie uniemożliwiło mi uzyskanie informacji o toku sprawy i skorygowania czasookresu oraz czynów karalnych które błędnie zostały zakreślone przez prokurator prowadzącą sprawę.

Mając na uwadze powyższe wnoszę jak w petitum.

Michał Siemaszko



W załączeniu – w formie drukowanej oraz na dołączonym nośniku optycznym:

1. Potwierdzenie złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa dnia 24 października 2019 r.
2. Zażalenie na bezczynność w związku z brakiem powiadomienia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego mimo złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w dniu 24 października 2019 r., z dnia 12 marca 2020 r.

3. Wniosek o wyznaczenie do prowadzenia postępowania jednostki spoza obszaru właściwości Prokuratury Regionalnej w Krakowie, złożony wraz z zażaleniem na bezczynność dnia 12 marca 2020 r.
4. Potwierdzenie nadania droga poczty polskiej przesyłki zawierającej zażalenie na bezczynność wraz z rachunkiem za usługę
5. Wiadomość email przesłana do funkcjonariusza Komisariatu Policji VI w Krakowie, sierż. sztab. Ireneuszem Karweckim, dnia 25 maja 2020 r.
6. Wiadomość email przesłana do funkcjonariusza Komisariatu Policji VI w Krakowie, sierż. sztab. Ireneuszem Karweckim, dnia 9 czerwca 2020 r.
7. Wniosek o wydanie kopii postanowienia o wszczęciu dochodzenia, z dnia 1 września 2020 r.
8. Wniosek o wydanie potwierdzenia złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, z dnia 1 września 2020 r.
9. Wniosek o udostępnienie akt sprawy, z dnia 1 września 2020 r.
10. Potwierdzenie złożenia dnia 1 września 2020 r. drogą ePuap (<https://epuap.gov.pl/>) w Prokuraturze Rejonowej Kraków Podgórze trzech w/w wniosków
11. Wiadomość email przesłana dnia 14 października 2020 r. do Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze, zawierająca kopie trzech wniosków złożonych półtora miesiąca wcześniej, tj. 1 września 2020 r., wraz z potwierdzeniami ich doręczenia drogą ePuap (<https://epuap.gov.pl/>)
12. Odpowiedź otrzymana z Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze dnia 17 listopada 2020 r. wyłącznie drogą poczty email wraz z załącznikiem stanowiącym skan (kopie elektroniczna) postanowienia o wszczęciu dochodzenia
13. Wniosek o udzielenie informacji, z dnia 30 listopada 2020 r.
14. Wniosek o wydanie kserokopii dokumentów z akt sprawy, z dnia 30 listopada 2020 r.
15. Potwierdzenie złożenia dnia 30 listopada 2020 r. drogą ePuap (<https://epuap.gov.pl/>) oraz poczty email w Prokuraturze Rejonowej Kraków Podgórze dwóch w/w wniosków
16. Odpowiedź otrzymana z Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze dnia 9 grudnia 2020 r. wyłącznie drogą poczty email
17. Dodatkowa dowody zgłoszone dnia 12 czerwca 2020 r. podczas czynności składania zeznań w Komisariacie Policji VI w Krakowie